KURJER WARSZAWSK

Wtorek. 29 Czerwca. / 11 Lipca. Rok 1854. № 177. Jutro, Śgo Jana Gwalb

Wczoraj w Kościele Śgo Krzyża, rozpoczętą została *Nowenna*, na cześć Śgo Wincentego *á Paulo*.

Wiadomości od granic Turcji Azjatyckiej.

Od Dowodzącego oddzielnym Kaukazkim korpusem odebrano wiadomość o nowem świetnem zwycięztwie, odniesionem przez Jeneral-Lejtnanta Xięcia *Andronnikowa*, nad 34-tysiącznym Tureckim korpusem nad granicą Guryi. W oczekiwaniu bardziej szczegółowego o tej bitwie doniesienia, teraz udziela się tylko krótka wiadomość, przywieziona przez Podpułkownika Xięcia *Eristowa*, tego samego, który przedtem rozbił przednią straż Turecką pod wsią Nigoiti.

W spełnieniu Najwyższego Rozkazu, Jenerał-Lejtnant Xiążę *Andronnikow* przedsięwziął od Ust-Cchenicchale poruszenie naprzód ku Ozurgety z 11 bataljonami piechoty, dwiema rotami saperów, 12 działami i kilku secinami milicji Gruzyjskiej, Imerytyńskiej i Guryjskiej. Postęp wojsk był opóźniony wezbraniem rzeki Supsy, przez którą trzeba było koniecznie przez dwie doby budować most. Turcy, uprzedzeni tym sposobem o zbliżaniu się naszych wojsk, zaczęli cofać się i tak szybko opuścili granice Guryi, że w Ozurgetach zostawili nietylko zapasy, ale i chorych.

4 Czerwca, Jenerał-Lejtnant Xiążę *Andronnikow*, posuwając się dalej, dognał nieprzyjaciela w ufortyfikowanej pozycji po-za rzeczką Czołek, płynącą na samej granicy Guryi z Sandżakiem Kobuletskim. Tam rozmieściło się w bojowym szyku pod dowództwem Muszira Selima-Baszy 20 bataljonów regularnego wojska z 13 działami i 14 tysiącami milicji. O godzinie 4 z rana, rozprawa zaczęła się na prawem skrzydle nieprzyjaciela, gdzie nasza Guryjska milicja, zawiązała ogień ręcznej broni, a w ślad za tem lekka Nr 1 baterja 13 brygady artylleryjskiej, wszczęła ogień do nieprzyjacielskiej pozycji z fortu. Tymczasem większa część oddziału skrywana przez leśną miejscowość, ruszyła na lewe skrzydło Turków dwiema kolumnami pod dowództwem Jenerała-Majora *Brunnera* i *Majdela*. Niespodziane ukazanie się naszych kolumn, sprawiło z razu zamieszanie w szykach nieprzyjacielskich; wszakże, zdołał on wprędce wrócić do porządku i wzmocnić swoje lewe skrzydło. Wtedy zawiązała się najuporczywsza i najzażartsza walka, ale waleczne wojska nasze, dowodzone przez mężnych Jenerałów, przypuściły attak ostatni stanowczy tak spojnie i dzielnie, że Turcy nie wytrzymali naporu, i uciekli w zupełnym popłochu. Tylko lasy ratowały uciekających od pogoni, która trwała przez wiorst przeszło sześć. Zaś milicja Gruzyjska, pędziła dalej jeszcze, dopókąd ostatnie szczątki rozbitego korpusu nie rozproszyły się do reszty po lesie. Z razu niepodobna było nawet przez przybliżenie oznaczyć, ile tysięcy Turków poległo na placu i ile ranionych; ale Xiążę *Andronnikow* zapewnia, że cały Turecki korpus można uważać za już nieistniejący. W ręku zwycięzców pozostały trzy obozy z całem mieniem, wszystkie 13 dział, 35 chorągwi i znaczków i mnóstwo broni.

Strata z naszej strony nie jest jeszcze obrachowana. Według świadectwa Jenerał-Lejtnanta Xięcia *Andronnikowa*, liczba zabitych i ranionych, jakkolwiek znaczna, ale daleko nie jest tak wielka, jakby należało się spodziewać w tak stanowczej bitwie.

W doniesieniu swojem Xiążę *Andronnikow*, oddaje wielką pochwałę wszystkim wojskom, w szczególności zaś wspomina o zasługach Naczelnika Guryjskiego oddziału, Jenerała-Majora Xcia *Gagarina*, i Naczelników kolumn Jen:-Majorów *Brunnera* i *Majdela*. (Inw: Ruski).

Z powodu powyższego zwycięztwa, odbyło się w dniu 21 Czerwca, w Kaplicy Zimowego Pałacu, w Petersburgu, uroczyste dziękczynne Nabożeństwo, przy salwie z dział. (Psz: Pół:).

Tegoż dnia to jest 21 Czerwca (v. s.) po główniejszych ulicach Petersburga, przewiezione były, w assystencji oddziału pułku huzarów Lejb Gwardji, przy nadzwyczajnym natłoku osób wszelkiego stanu, trofea z ostatnich bitew Ruskich wojowników z nieprzyjacielem: 39 sztandarów wszelkiego rodzaju i barwy, zdobytych na wrogach wiary Prawosławnej i Rossji. (Psz: Pół:).

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, Rozkazał w d. 14 (26) z. m., przywdziać u Dworu Cesarskiego żałobę na dni dziesięć, z powodu skonu Xiężnej *Amelji-Augusty*, Małżonki Panującego Xięcia *Schwarzburg-Rudolstadt*.

Ukazem Cesarskim, udzieloną została, w drodze łaski, Franciszkowi *Maliszewskiemu*, b. Strzelcowi Leśnictwa *Udrzyn*, przez wzgląd na służbę jego w wojsku Cesarskiem i w obowiązkach strzelca, niemniej na zupełny jego niedostatek, pensja dożywotnia po rs. 15. rocznie. Pensja ta liczyć się ma od dnia 27 Kwietnia (9 Maja) 1854 r.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JW. Sprawującego Obowiązki Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej rozkazać raczył, Kazimierza *Bazylskiego*, w roku 1848, za przestępstwo polityczne pozbawionego wszelkich praw stanu i zesłanego do *Syberji* do ciężkich robót w fortecach na lat 10, uwolnić od tychże robót, z pozostawieniem w *Syberji* na osiedleniu, jeżeli obecne postępowanie jego jest dobre.

Rozkazem Cesarskim, w skutek złożonego examinu, z Korpusu Alexandrowskiego Kadetów w *Brześciu*, postąpili: *na Praporszczyków: do Baterji lekkich artylerji konnej*: z Wychowańców, *Trzeciak*, do Baterji Nro 3; z Podofficerów, *Roszkowski* do Baterji Nro 5; z Wychowańców: *Turowski* do Baterji Nro 6, *Odyniec 1szy* do Baterji Nro 9; z Podoficerów *Perełygin*, do Baterji artylerji konnej Nro 20 Wojska Kozaków linjowych *Sybirskich*. *Do Brygad artylerji*: *do Grenadjerskich*: z Wychowańców, *Chochłow* do 2giej. Z Podoficerów, *Iliński* do 3ciej; *do Polowych*: *Zdanowicz*, z Wychowańców: *Szarski* i *Rusteyko*, wszyscy trzej do 1szej. Z Podoficerów *Homolicki*, z Wychowańców: *Lipiński*, *Łukaszewicz*, *Dziubandowski*, *Okerblom*, *Żebrowski* i *Drozdowski*, wszyscy siedmiu do 2giej. Z Podoficerów: *Szczawiński*; z Wychowańców: *Odyniec 2gi*, *Kotarski*,

…ski, *Małecki* i *Drylewicz*, wszyscy 6ciu do 3ciej. Z Po…w: *Przecławski;* z Wychowańców: *Jackowski* i *Pław*…yscy trzej do 4tej. Z Podoficerów: *Łabanowicz;* z Wy…ców: *Krzyżanowski*, oba do 5tej. Z Podoficerów: *Pio*…*owski, Juzwikiewicz, Haliniewicz;* z Wychowańców: *Kowerski* i *Wierzbicki*, wszyscy pięciu do 6tej. Z Podoficerów: *Jakubowski* do 20tej. Z Wychowańców: *Batraniec* do Bataljonu 1go Saperów rezerwy. *Na Kornetów*: *Sawicki* i *Szyryn*, oba do Pułku *Nowoarchangelskiego* Ułanów. Z Podoficerów *Igelstrom* do Pułku Huzarów Jenerała-Adjutanta Hr: *von der Pahlen*. *Do Pułków Strzelców*: *Deliwron*, na Podporucznika do *Krzemenczugskiego* Pułku. *Na Praporszczyków*: z Wychowańców: *Czekierski* i *Baranowski*, oba do *Narwskiego*. *Uszyński* i *Gawryłow*, oba do Pułku Karabinierów Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Alexandra Alexandrowicza, *Einik*, i z Podoficerów *Siemaszko*, oba do Bataljonu Strzelców Nro 1.

Rozkazem Cesarskim, w Szkole Głównej Inżenierskiej, w skutek złożonego examinu, postąpili na Praporszczyków, w liczbie innych: Feldfebel *Wrześniowski;* Junkrowie: *Karłowicz, Kątkowski, Zaremba;* Konduktorowie: *Jeziorański, Rechniewski, Stroynowski, Siemczewski, Trypolski, Korewa, Krzyżanowski*, z przeznaczeniem na Inżenierów Polowych i pozostawieniem przy Szkole.

Wszyscy bez wyjątku jadący drogą żelazną, obowiązani są koniecznie być opatrzonemi kwalifikacją piśmienną, to jest: jadący za granicę i z zagranicy paszportami z stosownemi poświadczeniami, a jadący tylko wewnątrz kraju choćby od jednej stacji do drugiej, xiążeczką legitymacyjną lub świadectwem miejscowej Władzy Policyjnej, albo też świadectwem Wójtów Gmin, z zamieszczeniem w takowych świadectwach rysopisów osób którym one wydane zostały i z wymienieniem miejsca do którego jadą. Kwalifikacje te mają być okazywane i sprawdzane na stacjach przed wydaniem biletów na miejsca w wagonach. Sprawdzanie kwalifikacji pasażerów i nadzór nad osobami przejeżdżającemi drogą żelazną, należy do Urzędników Policyjnych przy główniejszych stacjach to jest 1ej i 2ej klassy. Przy stacjach 2ej i 3ej klassy gdzie powyższych policyjnych Urzędników nie będzie, włożony jest obowiązek na Komisarzy Stacji kolei żelaznej, aby powołane kwalifikacje odbierali i za przybyciem do stacji gdzie jest Urzędnik Policyjny do sprawdzania i wizowania takowe oddali. Każdy przeto z mieszkańców tutejszych zamiar mający odbyć podróż drogą żelazną, dla uniknienia zwłoki i nawet wyniknąć mogącej ztąd nieprzyjemności, bo powyżsi Urzędnicy Policyjni mają obowiązek nieopatrzonych w legitymacje przytrzymać i odsyłać do dalszego postąpienia właściwym Władzom, winien się opatrzyć w przepisaną legitymację.

Przyjechali do *Warszawy*, JJWW.: Jenerał-Intendent, Radca Tajny Senator *Pogodin*, z *Jass;* i Jenerał-Lejtnant *Stachowicz* z *Włodawy*.

Wyjechali z *Warszawy*, JJWW.: Jenerał-Lejtnant *Abramowicz*, Wojenny Jenerał-Policmajster Korpusów Grenadjerskiego, oraz 1go i 2go piechoty, do *Skierniewic;* Tajny Radca *Czetyrkin*, Jenerał Sztabs-Doktór czynnej armji, do *Kalisza;* i Rzeczywisty Radca Stanu *Bulhakow*, Główny Doktór *Warszawskiego* Wojennego Szpitala do *Kijowa*.

Wczoraj otrzymaliśmy wiadomość, iż dnia 4go b. m. o godz: 10ej wieczorem, w m. *Wieluniu*, zakończył życie, ś. p. Xiądz Adam *Podborski*, dawniej w *Kaliszu*, a ostatecznie Proboszcz Kościoła parafjalnego w mieście *Bolesławcu;* żył lat 50. Spokój Jego duszy.

Ś. p. Juljan *Szadkowski*, b. Urzędnik K. R. Spraw W. i D., onegdaj życie zakończył.

W tych dniach połączone zostały ścisłym związkiem, potomki dwóch starożytnych rodzin. Dnia bowiem 8go bieżą: miesiąca, w Kościele Parafjalnym Ś. Karola *Boromeusza*, pobłogosławiony został związek małżeński, zawarty przez JW. Kazimierza Hr: *Potulickiego*, Właściciela obszernych włości w W. X. *Poznańskiem;* z Panną Marją Hrabianką *Zamoyską*, Córką JJWW. Hrabiego Konstantego i Anieli z Xiążąt Sapiehów, Hrabiostwa *Zamoyskich*. Związek ten w gronie rodzinnem, pobłogosławił W. JX. *Wyszyński*, Wikary Kościoła Ṥgo Karola *Boromeusza;* o czem *Kurjer* donosząc licznym tych obu Rodzin Przyjaciołom, niesie młodej Parze najszczersze życzenia wszelkich w tym nowym związku pomyślności i błogosławieństwa BOZKIEGO.

Fryzjerzy utrzymują, że zmienna pogoda nie sprzyja włosom Damskim, i że te, jeśli nie pielęgnowane i wzmacniane starannie, częściej pod wpływem zmiennej *aury* spadają.

Westki i *talmy* Damskie, haftowane są teraz *słomką*.

W tych dniach otrzymaliśmy list z prowincji, donoszący, że w jednej z krajowych cieplarń, *passiflora* wydała owoc. Byłoby to prawdziwą osobliwością, albowiem kwiat ten w ciepłych tylko krajach *Ameryki* zawiązujący się i dojrzewający, wydaje tamże owoc, wyrównywający wielkością swoją kurzemu jaju, zaś na pojedyńczych gatunkach, dochodzi nieraz wielkości *melona*. Jest on mięsisty, soczysty i bardzo smaczny do jedzenia. Dla tego też warto, aby cieplarnia ta, w której pojawił się ten owoc, mogła być nam wymienioną z nazwy. Wprawdzie u nas w każdym z większych ogrodów, gdzie tylko zaprowadzoną jest cieplarnia, znajduje się i *passiflora*, ale dotąd poprzestawano jedynie na pięknym kwiecie, jaki ta roślina, należąca do *pnących się*, wydaje. Najpierwsi *Hiszpanie* odkryli ją w *Peru*, a postrzegłszy w częściach jej kwiatu podobieństwo narzędzi Męki ZBAWICIELA, nazwali ją po łacinie *Flos passionis;* z tego wyrazu, urosła potem nazwa *passiflory*, która w języku naszym mianuje się *męczennicą*. Znany naturalista Xiądz *Kluk*, w dziele swojem mówi, że te znaki narzędzi męki, nie są tak wyraźnie, jakby je snycerska lub malarska sztuka wyrobiła; przeczyć jednak nie można, że natura w swej prostocie dosyć wyraźnie oznaczyła: na szyjkach *trzy gwoździe*, na miodniku *cierniową koronę*, a *słup* na guziku owocowym. *Passiflora*, ma bardzo wiele gatunków, ale z tych trzy głównie, najłatwiej mogą być chodowane w *Europie*, a temi są: *passiflora zwyczajna, dłoniasta* i *wiśniowa*. W jednym z zeszytów *Xięgi Świata*, a podobno w Xym, jest dokładny bardzo opis tej rośliny, wraz z kolorowaną ryciną, wyobrażającą jej kwiat, który bez zaprzeczenia i do osobliwszych i do piękniejszych należy. Pojęła wartość jego młoda *Deotyma*, kiedy w improwizacji swojej o kwiatach, całą świetność i znaczenie jego w tych kilku pełnych szczytności zamknęła słowach:

„*Róża* wkrótce dłoń twą zrani;
Z zorzą błyska, — lecz z wieczora
Więdnie, bo wieczność nie dla niej.
— Tylko jedna *Passiflora*,
W niebiosach, w zamian cierpienia
W *nieśmiertelnik* się przemienia!"—

Mam honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, że otrzymałem stosowne upoważnienie do utrzymywania Pensji Wyższej męzkiej o czterech klassach w *Warszawie*, pozostałej po ś. p. *Vatke*, i pensję takową, w tym samym stopniu, składzie i zakresie, dalej, z początkiem roku szkolnego prowadzić będę. Dotychczasowy lokal jednak zmieniony zostanie przez przeniesienie zakładu do domu JW. Rzeczywistego Radcy Stanu *Kruse*, przy ulicy *Rymarskiej* pod Nr 471*f*, naprzeciw Banku. Polecając życzliwości Rodziców i Opiekunów ten zakład, który od lat dwudziestu istnienia swego znanym był Publiczności, mam zaszczyt zapewnić, że i pod nowym kierunkiem, tak pod względem prowadzenia młodzieży, jak i wykładu nauk, nic nie będzie zaniedbanem, co kolwiek tylko może się przyłożyć do istotnej korzyści powierzonych zakładowi wychowańców.— Wpis rozpocznie się dnia 1 Sierpnia r. b. O warunkach umieszczenia uczniów, dowiedzieć się można w mojem dotychczasowem mieszkaniu przy ulicy *Kanonja* N° 85/6, a od 1 Sierp: w nowym na Pensję przeznaczonym wyżej wskazanym lokalu.— Przełożony Zakładu, Karol *Jurkiewicz*, Starszy Nauczyciel Gi: Realnego.

Mam sobie za obowiązek złożyć publiczne podziękowanie P. Ludwikowi *Szreyer*, Majstrowi professji Zduńskiej, mieszkającemu przy ulicy *Nowolipki* pod Nr 2383, wstępującemu w znajomości swej sztuki w ślady swojego Ojca, za przerobienie pieców i *angielskiej* kuchni po wielokrotnych próbach na próżno przez innych Majstrów robionych, tak dokładnie, iż teraz i wybornie palą i wcale nie dymią. — *J. S.*, Obywatel m. *Warszawy*.

W mieście *Zgierzu* na Pensji wyższej płci żeńskiej, utrzymywanej przez P. Klarę *Clerfeyt*, odbył się w d. 27 z. m. examen, w obecności Rodziców i Opiekunów uczennic. Następujące Uczennice otrzymały nagrody w xiążkach, z klassy Iej: Klara *Berends*, Emilja *Skowrońska;* w listach pochwalnych: Rozalja *Majerhoff*, Marja *Buchholtz*, Aniela *Dąbrowska*, Konstancja *Żabicka*, Cypryanna *Lithauer*, Wanda *Remus*, Karolina *Krüger;* z kl: IIej, w xiążkach: Marja *Dobrzańska*, Melida *Remus;* w listach pochwalnych: Ida *Steinert*, Matylda *Grossmann*, Kazimiera *Zamoyska*, Karolina *Kreuschner;* z kl: IIIej, w xiążkach: Emma *Grossmann*, Anna *Boehm;* list pochwalny Marja *Szlabitz*. Za szczególną pilność i postęp w muzyce otrzymały nagrody: Melida *Remus*, i Emma *Grossmann*. Przytem zawiadamia się szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis Uczennic na rok szkolny 1854/5, rozpocznie się z dniem 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b.

Grzywiński, Patron Trybunału Gub: *Warszawskiej* i razem Obrońca Spraw Konsystorskich, przeniósł mieszkanie swoje z ulicy *Sto-Jerskiej*, na ulicę *Freta* pod Nr 278, na 1sze piętro od frontu.

Podobnego rywala jak *malarstwo* ma w *fotografji*, otrzymało teraz *snycerstwo* w maszynie, która drzewo lub kamień w ruch wprowadza, i w ten sposób pod dłuto podsuwa, że w krótkim czasie można drzewu lub kamieniowi nadać przepisaną formę sztuczną.

Zawiadamiam szanowne Osoby, któreby mnie ufnością swoją jako Lekarza zwierząt, zaszczycić raczyły, iż mieszkam nateraz przy ulicy *Senatorskiej*, naprzeciw Kościoła XX. *Reformatów*, w domu W. *Michaux* (dawniej *Młokosiewiczów*) pod Nr 468, w środkowej oficynie na 1szem piętrze.— J. *Lewandowski*, Magister Weterynarji.

Najmodniejsze wstążki są *muszlinowe jedwabne*, albo *gazinowe*. *Gazina*, ma być jeszcze coś lekszego od *gazy!*

Alexander *Majewski* Patron, przeniósł zamieszkanie do domu W. *Michaux*, dawniej *Młokosiewicza*, przy ulicy *Senatorskiej* pod Nr 468/9, naprzeciwko *Reformatów*, położonego.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Krotochwili *Lokaj za Pana*, Pan *Chomiński;* po Kom: *Nowy Rok*, Pani *Quattrini*, Panna *Ciemska*, PP. *Panczykowski* i *Swieszewski*.

Anglja.— Z *Irlandji* dochodzą ciągłe skargi na coraz bardziej wzrastające wychodźtwo i brak rąk do pracy; w zeszłym kwartale odpłynęło z *Liverpool* 89,230 wychodźców (o 9,589 więcej jak w roku zeszłym).— Izba niższa odrzuciła na posiedzeniu z 1go b. m. wniosek P. *Spooner*, żądający zniesienia zapomogi dawanej Katolickiemu Seminarjum w *Maynooth*. (N. Pr: Ztg).

Na posiedzeniu Izby Lordów z 24go z. m., Xżę *Newcastle* oświadczył, iż wkrótce ogłoszoną zostanie blokada portów morza *Białego;* ponieważ rząd *Francuzki* co do tego punktu zmienił swe poprzednie przekonania. (Jour: de St. Pet:).

Austrja.— *Wiedeń dnia 6go Lipca.*— Arcy-Xiężna *Zofja* ma się udać do *Berlina* i *Drezna* w dniu 7 b. m.; po trzech tygodniach wróci do *Ischl*.— Urzędnikom w tym roku tylko w nader gwałtownych razach udzielać będą urlopy; chcą bowiem przeprowadzić ostatecznie roboty organizacji.— Przedsiębiercy tutejsi bardzo czynnie zajmują się przesyłką wyrobów swych fabryk na wystawę *Monachską*. (N. Pr: Ztg).

Francja. *Paryż 4 Lipca.*— Giełda dziś bardzo była nie spokojną, z powodu wiadomości z *Hiszpanji;* wszyscy przyznają, że powstanie dzisiejsze jest bardzo ważne.— Yacht Cesarzowej *La Reine Hortense*, wysłanym zostanie do *Bayony*, by służyć do przejażdżek Cesarzowej w czasie jej podróży *Pirenejskiej*.— Rozpoczęto śledztwo z powodu wypadku w jednym z teatrów na bulwarach; w czasie dramatu jakiegoś, kula wypadła z karabinu jednego z figurantów w bitwie; kilka karabinów teatralnych, znaleziono ostro nabitych; do tej pory nic nie odkryto. (Ind: Bel:).

Paryż 25 Czerwca.— Marszałek *St. Arnaud*, uzyskał 4,000 koni jazdy *baszi-buzuków*, by je oddać kawalerzystom, którzy wypłynęli z *Francji* bez koni, bo tych przewóz długi i bardzo kosztowny. Marszałek oprócz tego chce rozdzielić pomiędzy pułki *francuzkie* 20,000 gwardji Sułtana, stojącej około *Konstantynopola;* w ten sposób wprawią się ci żołnierze do karności, i dowodzeni będą przez lepszych oficerów.— W *Denain* i *Rhetel*, pomiędzy górnikami wybuchnęły rozruchy, z powodu drożyzny; uspokojono je wszakże. (Jour: de St. Pet:).

Hiszpanja. *Madryt 30 Czer:*.— Królowa wczoraj odbyła rewję garnizonu na *Prado;* przed jej przyjazdem rozdawano żołnierzom odezwę jej do wojska. Rewja i defilada, odbyły się bardzo cicho; Królowa powiedzia-

ła kilka słów do żołnierzy, pokazując im swą córkę, rozdała kilka nagród; kapral jakiś dostał szlify podporucznikowskie za to, że się nie dał nakłonić dowódzcy swemu do połączenia z powstańcami. Większa część oficerów wyższych w *Madrycie* przychylna jest powstaniu. Miasto jest obojętne; tu i owdzie tworzyły się gromady powstańcom przychylne. Powstańcy w liczbie 5,000 stoją za mostem *Cannilejas*, naprzeciw nim w 3000 ludzi stoi Minister wojny. Forpoczty oddalone są o mały strzał karabinowy. Jenerałowie powstańców tylko w ostateczności chcą użyć siły; bez walki zyskali oni garnizon *Toledo*, i zabrali tam 10,000 piastrów. Domagają się zmiany gabinetu, sprzedania majątków Królowej matki, Hr: *San Luis* i innych. Wszystkie sklepy są tu zamknięte. Powstańcy zabrali 500,000 piastrów należących do Królowej matki. Układy nie ustają, forpoczty rządowe cofają się coraz bardziej ku bramie *Alkala*. Papiery na giełdzie wcale nie spadły, i interesa robią się bez żadnej przerwy ciągle.— *Monitor* Paryzki podał depeszę telegraficzną z *Madrytu* z d. 3 b. m. donoszącą, że wojska Królowej oczekują na posiłki, że powstańcy stoją pod *Aranhuez* (o 7 mil od *Madrytu*). To wszystko dowodzi, że powstanie wcale nie słabnie; widać nawet, że bitwy o których donoszono, nie wypadły korzystnie dla rządu, jeżeli miały miejsce. To tylko pewna, że powstańcom nieudało się: 1° podburzyć cały garnizon *Madrycki*, 2° dostać w swe ręce Królowę i Królowę matkę. Pomimo to, znaczenie tego powstania ważne bardzo i niepodobna przewidzieć, jak się skończy, zwłaszcza gdy Jenerałowie wierni, nie są zbyt chętni gabinetowi dzisiejszemu. (Ind: Belge).

Szwecja.— Król wrócił do *Sztokholmu* z swej wycieczki do wyspy *Gothland*.— *Driver* przywiózł wiadomości wprost od flotty *angielskiej;* doniósł on o stracie dwóch szalup z 55 ludźmi, 1 Oficerem i 1 metrem osady. W dniu 21 z. m., Admirał *Napier* popłynął wprost do *Kronsztadtu*.— W ostatnich czasach flotta *angielska* na *Baltyku* otrzymała liczne posiłki, i składa się z 19 okrętów linjowych, z tych 6 żaglowych a 13 szrubowych, 16 fregat, 8 szalup parowych (z tych połowa szrubowych), i szalupy kanonjerskiej szrubowej; razem 44 okrętów, 22,850 ludzi, 2,022 dział. *Francuzka* flotta składa się z 6 okrętów linjowych, 4 fregat, 6,300 ludzi, 704 dział. (Jour: de St. Pet:).

Turcja.— *Zeit* donosi, że *Beiram* Basza opuścił *Szumlę*, by w 30,000 ludzi ruszyć do *Sylistrji*.— W *Synopie* budują dwie nowe twierdze pod kierunkiem Oficerów *angielskich* i *francuzkich*.— W d. 12 z. m., eskadra *anglo-francuzka* stała jeszcze w *Balczyk*. W *Warnie* stało tylko 4 okręta żaglowe i 14 parostatków. Zabrano jako zdobycz znowu sześć *greckich* okrętów.— Z *Widynu* piszą pod d. 14, że przednia straż korpusu *tureckiego* prowadzonego przez *Said* Baszę z *Ruszczuku* ku *Sylistrji*, doszła do *Turtukai* w d. 12. — Z *Aten* donoszą, że Komisarze *greccy* wysłani do *Tessalji*, by nakłonić powstańców do powrotu do domów, nic nie zrobili. *Karatasso* tylko opuścił *Macedonję* i został z wojskami swemi odwieziony na parostatkach *tureckich* i *francuzkich* do *Negrepontu*.— Korpus z 5,000 *Francuzów* i 1,000 *Anglików*, zostaje w *Grecji*.— Fregata *holenderska*, *Daggersbank*, rozbiła się na wodach *Smyrny;* na pomoc jej popłynęła fregata *austrjacka*, *Bellona*. (Gaz: Augs:).

Rozmaitości.— W *Paryżu* już zamknięty został Teatr *Włoski*, który z powodzeniem, zakończył świetne swoje przedstawienia. Jedną operę *Cyrulik Sewilski*, dano 14 razy, co mówiąc nawiasem, przyniosło Dyrekcji 116,000 franków. Poniej, *Don-Juan*, *Lukrecja Borgja*, *Łucja*, *Lunatyczka*, *Napój Miłosny*, *Kopciuszek*, *Włoszka w Algierze*, *Sroka złodziej*, *Otello*, (wszystkie prawie znane na scenie naszej), niemałe także miały powodzenie. Mniej powiodło się operom, jak: *Hernani*, *Donna del Lago* i *Pazza* (muzyka *Coppoli*), raz dla tego, że muzyki *Verdego*, nie lubią w ogóle *Francuzi;* potem że w drugiej, role źle były obsadzone; a nakoniec w trzeciej raziła niestosowność, albowiem równie gruba jak słynna *Alboni*, wcale do niknącej z miłości dziewicy, której rolę przedstawia, nie mogła być podobną. Za cztery miesiące znowu otworzy się *Teatr Włoski*, ale przez 18 miesięcy go nie zamkną, a to z powodu zapowiedzianej na rok przyszły wystawy.— Wiktor *Hugo*, wykończył na wyspie *Jersey*, romans filozoficzny pod tytułem: *les Misères*. Dowiedziawszy się o tem xięgarze *Paryzcy*, pośpieszyli z propozycjami kupna, i jeden z nich ofiarował 120,000 fr:, to jest po 30,000 fr: za każdy tom. Ale w chwili zawarcia układu, Wiktor *Hugo* zażądał odroczenia go na czas niejaki, niechcąc się jeszcze z dziełem swojem rozstawać.— Bogata wdówka zaglądając często do jednej szafki, zwykła mawiać, że tu są właśnie ukryte jej skarby. Gdy raz w jej nieobecności wszczął się pożar, troskliwa służba rzuciła się nasamprzód do wyratowania owej szafy, obojętnie spoglądając, jak reszta mebli płonęła. Za powrotem bogaczki, każdy chełpił się ze swej gorliwości, oddając z tryumfem mebel ocalały. Wdowa za całą odpowiedź rzuciwszy im klucze, zawołała: »Prędzej! prędzej! bo zemdleję!" Pokazało się, że tym skarbem, była kwartowa flaszka *karambambuli* i kieliszek.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 17.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5 cali 8.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Chłopiec okrętowy*. *Pafnucy i Narcyz*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 29 Czerwca (11 Lipca) 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.